

Wielka Sobota

To był koniec świata. Dosłownie. Wszystko, co znaliśmy do tej pory, przestało istnieć, wszystko czym byliśmy, skończyło się. Świat się skończył.

W te Wielkie Trzy Dni świat się skończył, bo zabrakło w nim Boga. W Wielki Czwartek opustoszały wszystkie tabernakula. Potem w Wielki Piątek nasz Bóg umarł i świat się skończył. Bo bez Niego istnieć nie może nic. Absolutnie i zupełnie nic. Kiedy On umarł, wszystko umarło razem z Nim. My też pogrążyliśmy się w śmierci, bo bez Niego nic nie ma w sobie życia.

Dzisiaj zaś, w Wielką Sobotę, nastąpiła wielka cisza. Po tych wielkich wydarzeniach, po końcu świata nastąpiła wreszcie błogosławiona cisza. Wszystko się skończyło i świat pogrążył się w nieogarnionej, świętej ciszy. Pozwól, żeby trwała, pozwól, żeby nic jej nie przerwało. Zostaw wszystko i przyjdź usiąść przy posłaniu Boga, które ktoś nieopatrznie nazwał grobem. Przyjdź i usiądź, a zobaczysz, że Król zasnął. Zobaczysz swojego Boga, który odpoczywa po dziele, którego dokonał. Przyjdź i pozwól, aby ogarnął Cię Jego święty pokój.

Wielka Sobota jest dniem ciszy i oczekiwania. Dla uczniów Jezusa był to dzień największej próby. Według Tradycji apostołowie rozpierzchli się po śmierci Jezusa, a jedyną osobą, która wytrzymała w wierze, była Bogurodzica. Dlatego też każda sobota jest w Kościele dniem maryjnym.

W Wielką Sobotę główny ołtarz pozostaje obnażony. Przez cały dzień trwa adoracja Chrystusa złożonego do grobu - jest to czas rozważania śmierci Jezusa oraz Jego zstąpienia do otchłani. To dzień ciszy. Przez modlitwę i post oczekujemy na zmartwychwstanie Pana.

Tajemnicę tego dnia oddaje jeden ze starożytnych tekstów, który w tym dniu jest czytany w porannej liturgii godzin. Nieznany autor tego tekstu tak ją przedstawia: "Wielka cisza spowiła ziemię; wielka na niej cisza i

pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął, ziemia się przełękała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków... Idzie, by odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę. Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; by wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i Synem Ewy... Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem... Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, byś pozostawał spętany w Otchłani. Powstań z martwych, albowiem jestem życiem umarłych".

Kościół powstrzymuje się zupełnie od sprawowania sakramentów. Nie ma tego dnia Mszy świętej. Rezygnacja z Eucharystii, która dla Kościoła jest największym skarbem, to znak ogołocenia i uniżenia Kościoła na wzór Chrystusa. Komunii świętej można udzielać tylko umierającym.

W Wielką Sobotę błogosławi także się pokarmy na stół wielkanocny. Wierni przynoszą w godzinach popołudniowych do kościoła tzw. święcone. Świecenie pokarmów świątecznych jest starym zwyczajem w Kościele. Spożywanie posiłku jest też czynnością świętą, dlatego modlimy się przed i po jedzeniu, a na największe święto Zmartwychwstania święcimy także pokarmy.

Przepełnieni wielkanocną radością, zasiądziemy po Mszy rezurekcyjnej do świątecznego stołu i podzielimy się wzajemną życzliwością przy składaniu sobie życzeń. Nowe życie Zmartwychwstałego Pana symbolizuje poświęcone jajko, którym także dzielimy się wzajemnie.

UROCZYŚCOCI WIGILII PASCHALNEJ

LITURGIA ŚWIATŁA WIGILII PASCHALNEJ ("lucernarium")

W odpowiednim miejscu na zewnątrz kościoła rozpala się ognisko. Na to miejsce udaje się celebrans wraz z wiernymi. Jeden z posługujących niesie świecę paschalną (paschał), jeden tzw. "gwoździe", inny wygaszoną kadzielnicę, pozostali zgaszone świece lub pochodnie. Po dojściu do płonącego ogniska celebrans wypowiada

wprowadzenie do Liturgii (wzór zawarty w Mszałe, s.151). Już w nim wyraźnie powinny paść słowa, określające paschalny, tj. dynamiczny charakter obchodzonego tej nocy wydarzenia - wzorcowe wprowadzenie z Mszału ujmuje go w następujący sposób: "Drodzy bracia i siostry, w tę najświętszą noc, w którą nasz Pan Jezus Chrystus przeszedł ze śmierci do życia, Kościół wzywa swoje dzieci... aby zgromadziły się na czuwanie i modlitwę...". Następnie poświęca się ogień oraz przygotowuje i zapala paschał, który ma być symbolem samego obecnego wśród nas Chrystusa w Jego wydarzeniu Męki i Zmartwychwstania. Najpierw celebrans żłobi na paschale rylcem krzyż - znak męki Pańskiej, następnie nad- i pod nim greckie litery Alfa i Omega, zaczynającą i kończącą alfabet (oznacza tu Przedwieczne istnienie Chrystusa jako Boga i Jego Przyjście w Chwale na zakończenie dziejów świata), wreszcie cyfrę bieżącego roku (wyraża aktualność Mysterium Pańskiego, Jego nieustającą obecność i oddziaływanie wśród nas, oraz panowanie Chrystusa nad czasem). Przy tej czynności celebrans wypowiada słowa, które ją symbolicznie wyjaśniają: "Chrystus wczoraj i dziś - Początek i Koniec - Alfa i Omega - Do Niego należy czas i wieczność - Jemu chwała i panowanie - przez wszystkie wieki wieków. Amen.". Z kolei zostaje na paschale umieszczone pięć symbolicznych "gwoździ", sporządzonych z czerwonego wosku. Zostają one umocowane na kształt krzyża i symbolizują Chrystusowe rany - a więc pośrednio - Jego przejście przez Mękę. W końcu paschał zostaje zapalony - światło symbolizuje Jego nowe, nieśmiertelne życie. Przy tej czynności celebrans mówi głośno: "Niech światło Chrystusa chwalebnie zmartwychwstałego rozproszy ciemności naszych serc i umysłów".

Natychmiast rusza procesja w kierunku kościoła. Na czele tej procesji diakon (jeśli jest), poprzedzony tylko przez ministranta z dymiącą kadzielnicą niesie zapalony paschał, następnie podąża celebrans (i duchowieństwo), asysta i wierni. Procesja przystaje trzykrotnie (przy wejściu do kościoła, na jego środku i przed ołtarzem), przy czym diakon śpiewa za każdym razem: "Światło Chrystusa" na co wszyscy odpowiadają: "Bogu niech będą dzięki". Przy każdym kolejnym zatrzymaniu się zapala się od paschału kolejne świece: za pierwszym razem tylko celebrans (i koncelebransi), następnie ministranci (i część wiernych), wreszcie wszyscy wierni. Po świątyni rozlewa się morze światła, wszyscy stoją w swoich miejscach z zapalonymi świecami - znakiem czuwania i wspólnoty z całym Kościołem, jednocześnie zaś symbolem oświecenia, które zostało nam udzielone w naszym Chrzcie.

Diakon prosi celebransa o błogosławieństwo, po czym rozpoczyna śpiew Orędzia Paschalnego (Exsultetu). Ten prastary śpiew, potwierdzony przez źródła już w wieku IV, rozwinął się ze śpiewu pochwalnego na cześć światła, śpiewanego przy jego zapalaniu na początku wieczery. Taki śpiew znali już Izraelici na początku wieczery szabatowej i paschalnej, z pewnością śpiewano podobny śpiew we wspólnocie chrześcijańskiej, zapalając światło u początku wspólnego czuwania przed Niedzielą i na początku Nocy Paschalnej. Światło miało oczywiście znaczenie przede wszystkim praktyczne: rozpraszając ciemności umożliwiało odczytywanie tekstów czytań i modlitw podczas celebracji. Religijna interpretacja jego symboliki narzuciła się chrześcijanom sama: Chrystus powiedział o Sobie: "Ja jestem światłością świata", On jest Światłem-Słońcem, które wzeszło z wysoka (Łk 1, "Benedictus"). Kiedy więc zapala się światło, tym samym głosi się chwałę Boga, Stworzyciela wszelkiej światłości i Jego Syna, który oświecił świat swoim przyjściem, swoją nauką i blaskiem swego Zmartwychwstania. Do dziś Kościoły Wschodnie rozpoczynają swe Liturgie wieczorne od śpiewania pochwały światła przy zapalaniu pierwszej świecy. Rzecz jasna, u początku najważniejszej z Wigilii - Nocy Paschy - chciano owo dziękczynienie wyrazić szczególnie uroczyście, dlatego z biegiem czasu rozwijano i upiększano ten śpiew pochwalny. Znalazła w nim swe odbicie cała wspaniała teologia najświętszej nocy. Exsultet z jednej strony ma wyraźny charakter dziękczynienia, z drugiej zaś wykazuje liczne motywy anamnetyczne, to znaczy akcentuje w swym tekście jedność i aktualność Bożego Dzieła Zbawienia w całej historii ludzkości i opisuje je (zgodnie z zasadą Liturgii Eucharystycznej: "tu i teraz") w czasie teraźniejszym - stąd możemy mówić o jego pokrewieństwie w stosunku do Modlitwy Eucharystycznej. Wraz z przesunięciem akcentu Liturgii nocy Paschalnej na Zmartwychwstanie Chrystusa, także tekst Exsultetu doznał z czasem kilku uzupełnień i zmian, możemy jednak pomimo to wyczytać z treści jego najstarszej warstwy wiele wyraźnych stwierdzeń, wskazujących na integralne rozumienie całej celebracji paschalnej jako jedności. Do dziś zachowało się osiem pełnych tekstów lub fragmentów różnych exsultetów. Ten, który śpiewamy w naszych kościołach, nosi nazwę gallikańskiego i powstał na terenie Galii u początku wieku V, pod wpływem teologii św. Ambrożego. Przyjrzyjmy się krótko tekstowi tego Orędzia i obecnym w nim elementom teologii paschalnej:

Orędzie rozpoczyna Prolog ("Weselcie się już ...pochwałę tej świecy"), składający się z triumfalnego Wezwania całego świata do radości z powodu "zwycięstwa...wielkiego Króla", oraz ze zwróconej do wszystkich zgromadzonych osobistej Apologii (prośby o modlitwę wstawienniczą) samego śpiewającego, aby "mógł godnie wyśpiewać pochwałę tej świecy". Już w tej pierwszej części pojawia się typowe dla Exsultetu przeciwstawienie

światłości i mroku, przy czym jasność kojarzona jest jednoznacznie z osobą Chrystusa i Jego triumfem: "...ziemio...oświecona jasnością Króla wieków". Tekst Exsultetu stawia uczestników Liturgii w bardzo szerokim gronie: nie tylko ta zgromadzona wspólnota, lecz cały Kościół, Matka nasza, raduje się tej nocy wraz z niebem i ziemią.

Od prefacyjnego wezwania: "Pan z wami...w górę serca...dzięki składajmy" rozpoczyna się część dziękczynna Exsultetu. Przedstawianym w prefacji Exsultetu motywem tego dziękczynienia jest Pascha Jezusa Chrystusa. W tej właśnie części dochodzi do głosu najbardziej pierwotna teologia paschalnej nocy, opierająca się o typiczne obrazy Wyjścia z Egiptu - Paschy Izraela: "Oto są bowiem święta paschalne, w czasie których zabija się prawdziwego Baranka, a Jego krew poświęca domy wierzących".

W sposób niemal niedostrzegalny prefacja przechodzi w anamnezę (uobecniające wspomnienie zbawczych wydarzeń). Anamneza Exsultetu "zbiera" w świętowaniu nocy paschalnej całą Historię Zbawienia, streszczoną za pomocą jej najważniejszych wydarzeń. Przeplata się to, co się stało, z tym, co się dzieje, a pod wszystkim tym stoi wspólny mianownik: "ta noc" - tu i teraz. "Jest to ta sama noc, w której niegdyś ojców naszych, synów Izraela, wywiodłeś z Egiptu... Jest to zatem ta noc, która... rozproszyła ciemności grzechu, a teraz ta sama noc uwalnia wszystkich wierzących w Chrystusa... od mroku grzechów, do łaski przywraca i gromadzi w społeczności świętych. Tej właśnie nocy Chrystus, skruszywszy więzy śmierci, jako zwycięzca wyszedł z otchłani." W następujących zdaniach, rozpoczynających się od wykrzyknikowych wprowadzeń "O", w pięknych obrazach ukazany zostaje paradoks Wcielenia i Paschy Chrystusa: "O jak niepojęta Twoja miłość - aby wykupić niewolnika, wydałeś swego Syna. O zaiste konieczny był grzech Adama, który został zgładzony śmiercią Chrystusa. O szczęśliwa wino, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel... O tej nocy napisano: a noc jako dzień zajaśnieje..." Dzieło Chrystusa jest skuteczne i dzisiaj pośród nas, ono oddziałuje po wszystkie czasy. W miejscu, w którym Modlitwa Eucharystyczna wzywa mocy Bożej dla uświęcenia Darów (epikleza) Exsultet opisuje moc Bożą, spływającą na świat i uświęcającą go za przyczyną Paschy Pana: "Uświęcająca siła tej nocy oddala zbrodnie, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę".

Paralelnie do ofiarowania Modlitwy Eucharystycznej Eksultet składa Bogu uwielbienie Kościoła w symbolu płonącej świecy: "W tę noc pełną łaski, przyjmij, Ojczy święty, wieczorną ofiarę uwielbienia, którą Ci składa Kościół święty, uroczyste ofiarując przez ręce swoich sług tę świecę...". Po krótkim fragmencie, wyjaśniającym symbolikę światła świecy (będącym zaledwie pozostałością dłuższej starożytnej "pochwały świecy", i "pochwały pszczoły" które jako niekonieczne w tym miejscu usunęła liturgiczna odnowa), Eksultet powraca do wyśpiewywania chwały tej najświętszej nocy, streszczając jakby jej istotę: "O zaiste błogosławiona noc, w której się łączy niebo z ziemią, sprawy ludzkie ze sprawami boskimi". Następuje prośba o udzielenie świecy paschalnej trwałego płomienia (w obrazie tym większość interpretatorów w historii widziało prośbę o trwałe owoce duchowe świętowania nocy paschalnej dla wszystkich uczestników celebracji), po niej zaś inwokacja o powtórne Przyjście Pana i ostateczne dopełnienie Dziejów Zbawienia, która przechodzi w formę doksológii (uroczystego, uwielbiającego Boga zakończenia): "Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie słońce nie znające zachodu: Jezus Chrystus, Twój Syn Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem i z Tobą żyje i króluje na wieki wieków". Uroczyste, potrójne "Amen" zgromadzonego ludu kończy i potwierdza treść orędzia.

LITURGIA SŁOWA WIGILII PASCHALNEJ

Po odśpiewaniu Eksultetu gasi się świece, wszyscy siadają i celebrans wprowadza do Liturgii Słowa. Także i w tym wprowadzeniu wzorcowym zaakcentowana jest wzajemna jedność Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa jako Dzieła Paschalnego: "...Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie dał nam nowe życie. Módlmy się, aby Pan Bóg dał nam pełny udział w paschalnym dziele zbawienia". Rozpoczyna się właściwa Wigilia: Czuwanie, na które składają się czytania, psalmy i modlitwy. Liturgia Słowa Nocy Paschalnej składa się z dziewięciu czytań biblijnych (7 ze Starego i 2 z Nowego Testamentu), przy czym pierwszych siedem następuje w tradycyjnym schemacie kolejnych "bloków" treściowych, na które składają się zawsze w kolejności: 1. czytanie, 2. psalm, 3. chwila skupienia i 4. zamykająca modlitwa. W czytaniach przedstawiona jest w swych najważniejszych wydarzeniach starotestamentalna Historia Zbawienia (Stworzenie, Abraham, Wyjście z Egiptu) i prorocstwa, odnoszące się do odnowy Przymierza. Psalmy podkreślają i reflektują główną myśl czytania, przez co nabierają często charakteru głębokiej medytacji nad Słowem Bożym. Modlitwa, kończąca blok, stanowi pomost między starotestamentalnymi tekstami a ich chrześcijańską interpretacją, "odczytuje" ich znaczenie na nowo w

pośrodku słuchającego ich chrześcijańskiego Zgromadzenia - nowego ludu Boga, "bogatszego" od Izraela o doświadczenie Paschy Chrystusa. Dopiero więc uważne prześledzenie całego bloku, od czytania po modlitwę, umożliwi pełne odczytanie jego orędzia, skierowanego do zgromadzonych uczestników Liturgii. Poniżej przedstawimy w skrócie interpretację czytań starotestamentalnych:

Po zakończeniu czytania Epistoły wszyscy powstają, celebrans zaś uroczyście intonuje potrójne "Alleluja", które wierni powtarzają. Ten radosny okrzyk uwielbienia Boga (hebr. "Chwalmy Jahwe"), śpiewany po raz pierwszy od ponad czterdziestu dni, tym bardziej wprowadza podniosłą, świąteczną atmosferę w Zgromadzenie. Akklamacja ta i dołączony do niej psalm pochwalny sławi wielkie Dzieła Pana, którego "prawica moc okazała", który w Zmartwychwstaniu Chrystusa dokonał największego cudu i darował wszystkim ludziom gwarancję nieśmiertelności. "Nie umrę, ale będę żył i głosił dzieła Pana". Uroczysty śpiew tego psalmu, wyśpiewując chwałę zwycięskiego, wywyższonego Jezusa: "kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym" jest wprowadzeniem do proklamacji Ewangelii, szczytowego punktu Liturgii Słowa.

Ewangelia nie mówi bezpośrednio o fakcie Zmartwychwstania, którego żaden z ludzi nie oglądał. Radosna Nowina dzisiejszej nocy przekazuje świadectwo pustego grobu na dowód, że Pan powstał. On spełnił przepowiednie proroków, wypełnił własne zapowiedzi i przeszedłszy poprzez Mękę chwalebnie powstał, aby żyć na wieki. W Nim okazała się do końca potęga Boga, który ma moc nad życiem i śmiercią, który ze śmierci potrafi odrodzić nowe życie. W Nim cała ludzkość otrzymuje owoce tego Zwycięstwa.

Ostatnim elementem celebracji Słowa Bożego jest homilia, która powinna wyjaśnić wiernym konsekwencje zwycięskiej Paschy Chrystusa dla ich chrześcijańskiego życia. Całe życie włączonych w Chrystusa ma odtąd charakter paschalny, to znaczy jest nieustannym przechodzeniem od tego, co stare do Nowego, od własnych słabości do zwycięstwa nad sobą, od obojętności i rezygnacji do nadziei. Odtąd On jest ich Drogą. Przyjęcie Chrztu nie jest przecież jednorazowym aktem, lecz narodzeniem do życia, oddanego Bogu, postawieniem u początku drogi, którą On dla człowieka wybrał, powołaniem do świętości i wierności Przymierzu.

LITURGIA CHRZCIELNA WIGILII PASCHALNEJ

W tę noc paschalną wspólnota chrześcijańska jako Kościół-Matka od niepamiętnych czasów włączały swe nowe dzieci do Ciała Chrystusowego. Po uroczystym ogłoszeniu Zmartwychwstania Chrystusa i początku Nowego i wiecznego Przymierza Boga z ludzkością następuje moment przystąpienia do tego Przymierza kolejnych "wybranych". Liturgia Chrzcielna rozpoczyna się od procesji do chrzcielnicy (jeśli jest ona możliwa). Następnie celebrans wzywa wszystkich wiernych do modlitwy za tymi, którzy mają być ochrzczeni.

Następuje śpiew Litanii do Wszystkich Świętych. Kościół chrześcijański wzywa nad swymi nowymi dziećmi wstawiennictwa tych, którzy w blasku cnoty i dobrego świadectwa przeszli przez życie i już cieszą się wieczną wspólnotą z Bogiem. Prosi ich, by wyjednali tym, którzy rozpoczynają swą drogę ku Bogu łaskę wierności Przymierzu, wytrwania w dobrym. Nie sposób wymienić w litanii wszystkich świętych uczniów Chrystusa - ich liczba - znanych i nieznanych - jest niepoliczona. Zostają przeto przywołane postacie najbardziej znane, reprezentujące wszystkie stany i okresy historii chrześcijaństwa: głosiciele Ewangelii, męczenników, pasterzy i dziewice, zakonników i Doktorów Kościoła, a także innych chrześcijan, spełniających swe powołanie w świecie, których życie zabłysło blaskiem szczególnego świadectwa. Przy chrzcielnicy stają nie tylko obecni w świątyni wierni: w tym miejscu i w tym momencie, w którym wspólnota wierzących rodzi Bogu nowe dzieci, obecni są duchowo wszyscy jej członkowie. Jeśli droga do chrzcielnicy jest dłuższa, można litanię śpiewać podczas procesji, na której czele niesie się paschał. W ten sposób staje się owa procesja symbolem całej drogi Kościołów poprzez wieki, drogi którą kroczyli w nich niezliczeni Święci, drogi, na której staną za chwilę nowo ochrzczeni. Pod koniec litanii śpiewa się szczególne wezwania o uświęcenie wody chrzcielnej i obdarzenie łaską Bożą katechumenów.

Następnie celebrans śpiewa nad wodą chrzcielną modlitwę konsekuracyjną, która ma formę prefacji. We wspaniałych obrazach ukazana jest w nich rola symbolu wody w dziejach zbawienia: symbolu zmazania grzechu (potop), wybawienia (Morze "Czerwone"), i narodzin Kościołów (wody z boku Chrystusa). Pod koniec tej modlitwy, przywołującej Dzieła Zbawcze w Historii Świętej, następuje epikleza (prośba o uświęcenie wody mocą Ducha Świętego), "...aby wszyscy przez Chrzest pogrzebani razem z Chrystusem w śmierci, z Nim też powstałi do nowego Życia." Prośbie tej towarzyszy gest zanurzenia paschału w wodzie, mający unaocznić zstąpienie łaski, mocy Bożej na nią i na tych, którzy będą nią ochrzczeni. Kościół wierzy bowiem, iż kiedy wzywa Imienia Bożego

nad kimś lub nad czymś (jak nad darami eucharystycznymi), dokonuje się na pewno faktyczne wylanie łaski Boga i uświęcenie Jego mocą.

Po wspólnym odśpiewaniu aklamacji "Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu..." następują Obrzędy Chrztu: wyrzeczenie się szatana i wszelkiego grzechu, wyznanie wiary (czynią to rodzice i chrzestni w imieniu dzieci) i samego obrzędu sakramentalnego. Jeśli są dorośli kandydaci do Chrztu, zostają oni zaraz po udzieleniu tego sakramentu także bierzmowani.

Kiedy obrzęd chrzcielny dobiegnie końca, wszyscy stojąc i trzymając w rękach zapalone świece (znak swego "oświecenia" poprzez Chrzest) odnawiają przyrzeczenia chrzcielne. Po wprowadzeniu celebransa następuje ten sam dialog, który ma miejsce przed każdym udzieleniem chrztu: obecni wyrzekają się wszystkiego, co sprzeciwia się Bogu i wyznają swoją wiarę w Niego, Stworzyciela świata, w Jego umęczonego i Zmartwychwstałego Syna Jezusa, w Ducha Świętego, w Kościół, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie umarłych i życie wieczne. Ten moment Liturgii Chrzcielnej ma ogromne znaczenie dla każdego chrześcijanina. Każdy niemal z nas został bowiem ochrzczony jako małe dziecko, kiedy nie mógł jeszcze świadomie wyznać swojej wiary. W naszym imieniu wyrazili wolę Chrztu nasi rodzice, kierując się swoją własną wiarą i pragnieniem tego, co najlepsze dla nas. Tej nocy wierni stoją przed Bogiem jako świadomi ludzie, którzy mogą sami określać swój światopogląd i sami wybierać swoją drogę. Dlatego udzielają jeszcze raz odpowiedzi na te same pytania, w ten sposób świadomie i z własnej woli odnawiając (co roku) przyrzeczenia swojego Chrztu, odnawiając więzy Przymierza, które każdego z nich łączy z Bogiem. W tę noc paschalną, w którą przypominają sobie całą Historię Zbawienia, a w znakach Liturgii aktualizuje się ona w pośrodku ich Zgromadzenia, odpowiadają Bogu swoim "Wierzę" jak co Niedzielę w mszalnym "Credo". Teraz czynią to jednak w atmosferze szczególnej wdzięczności, świadomi wszystkiego, co On dla nich uczynił. Jako widzialny znak odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych celebrans, przechodząc przez kościół kropi cały lud poświęconą wodą, mającą przypominać moment Chrztu Świętego - chwilę zawarcia Przymierza. W tym czasie śpiewana jest pieśń "Com przyrzekł Bogu przy Chrzcie raz" lub inna, o podobnej treści.

Na zakończenie tej części Liturgii nowo ochrzczeni zajmują swoje miejsca wśród zgromadzonej wspólnoty i następuje Modlitwa Powszechna, w której prośbach należy szczególnie uwzględnić wszystkich, którzy tej nocy zostali włączeni do Kościoła.

LITURGIA EUCHARYSTYCZNA WIGILII PASCHALNEJ

Po przyniesieniu darów do ołtarza i obrzędach przygotowania celebrans odmawia Modlitwę nad darami. Jej treść akcentuje paschalne pochodzenie Eucharystii i wyraża wiarę w jej wzmacniające i uświęcające skutki w życiu wierzących: "...spraw, aby Ofiara, która wzięła początek w misterium paschalnym, stała się dla nas lekarstwem na wieczność. Przez Chrystusa...".

Modlitwę Eucharystyczną otwiera Prefacja - wezwanie do dziękczynienia i przedstawienie wielkich Dziej Bożych, które są jego motywem. Prastary tekst Prefacji, która powstała jeszcze za czasów jedynej, nocnej celebracji paschalnej odbija starożytną teologię tej jednej nocy, w której obchodzono zarówno Śmierć, jak i Zmartwychwstanie Chrystusa: "...abyśmy zwłaszcza tej nocy głosili Twoją chwałę, gdy Chrystus został ofiarowany jako nasza Pascha. On bowiem jest prawdziwym Barankiem, który zgładził grzechy świata. On przez swoją śmierć (dosłownie w tekście łacińskim: "umierając" - "moriendo") zniweczył śmierć naszą i zmartwychwstając przywrócił nam życie. Dlatego pełnią łask paschalnych radują się wszystkie ludy na całej ziemi...". Za pomocą starożytnej typologii Baranka zabitego, a przecież żyjącego (porównaj Apokalipsa Jana, 5) zostaje wiernym u początku Uczty Paschalnej jeszcze raz ukazany centralny punkt nocnego świętowania, centralne wydarzenie chrześcijańskiej wiary w ogóle. To Jego Pascha uczyniła nas wspólnotą odkupionych, Jego Pascha jest źródłem i początkiem naszej wiary i naszego życia, Jego Pascha gromadzi nas dzisiaj w radosnym świętowaniu. Po przypomnieniu sobie i uobecnieniu w Liturgii Słowa całej Bosko-ludzkiej historii, odnowiwszy nasze Przymierze z Bogiem, teraz wierni w dziękczynieniu rozpoczynają uczestnictwo w Chrystusowej Wieczerzy i w ten sposób, jednocząc się z Nim, stają się współuczestnikami Jego oddania się Ojcu. Jego Pascha staje się także ich Paschą z Nim.

W Modlitwie Eucharystycznej tej nocy dwa specjalnie dołożone fragmenty przypominają o jej wyjątkowym charakterze: wspomnienie tajemnicy dnia (ME II i III) mówi o "uroczystym obchodzeniu świętej nocy Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa" (żał, że nie ma tu mowy o całym wydarzeniu paschalnym), zaś wstawka w modlitwach wstawienniczych anafory włącza do prośby za Kościół tych, "których odrodziłeś z wody i Ducha Świętego, udzielając im odpuszczenia wszystkich grzechów". Ponadto szczególnie aklamacja po Przeistoczeniu (wszystkie, formy, najbardziej wymowna jednak, może przez swą lakoniczność, forma IV: "Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał, Chrystus powróci") oraz anamneza Eucharystyczna ("wspominając, Boże zbawczą mękę Twojego Syna, jak również cudowne Jego zmartwychwstanie i Wniebowstąpienie, oraz czekając na powtórne Jego przyjście...") wiążą uwagę świętujących przy wydarzeniu Przejścia Pana.

Wprowadzenie do Modlitwy Pańskiej, otwierające obrzędy Komunii interpretuje "Ojcze Nasz" jako prośbę odkupionych, pojednanych przez Chrystusa z Bogiem dzieci Przymierza, skierowaną do ich kochającego Ojca w niebie: "Nazywamy się dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy, dlatego ośmielamy się mówić:...". Prośba o pokój z kolei ukazuje go jako dar Zmartwychwstałego Pana: "...w dniu zmartwychwstania pozdrowiłeś uczniów słowami: pokój wam...". Jako największy dar paschalny Jezusa wymieniony jest jednak Duch Święty, który wszystkich wierzących w Niego jednoczy we wzajemnej miłości w jeden lud Boży: "...Boże, tchnij w nas Ducha Twojej miłości i w swojej dobroci zjednocz wszystkich, których posiliłeś wielkanocnym sakramentem".

Cała atmosfera obrzędów Liturgii Eucharystycznej, a także wielokrotnie same ich teksty podkreślają jej (obok Chrztu) charakter sakramentu paschalnego. W niej to bowiem umacnia się i pogłębia nieustannie związek chrześcijanina z Jezusem Chrystusem, z Jego całym Dziełem Odkupienia, w niej, z Jego posłuszeństwa Ojcu czerpie siłę do swego wzrostu i rozwoju owo niewidzialne, a przecież decydujące o wszystkim nowe życie duchowe, zapoczątkowane we Chrzcie.

SYMBOLIKA WIGILII PASCHALNEJ

Został wydany specjalny list Stolicy Apostolskiej, który zwraca uwagę na to, że właściwe przeżycie Świąt Paschalnych ma ogromne znaczenie katechetyczne, bowiem symbole liturgiczne związane z tymi obchodami wyrażają naszą wiarę, więcej: wrażliwość, co stanowi istotę chrześcijaństwa.

Kilka razy użyto tu sformułowania "święta paschalne", czy też "trzy dni paschalne". Co oznacza określenie "Święta Paschalne"? Wielu z nas odpowiedziało, że chodzi tu o Święta Wielkanocne. Jest to odpowiedź słuszna. Określenie "pascha" jest używane jedynie w języku kościelnym. Co oznacza słowo "pascha"? W języku hebrajskim znaczyło ono tyle, co przejście. Historia zbawienia mówi o wielu takich paschach (przejściach):

Pascha stworzenia - przejście z nie-istnienia do istnienia całego świata opisane na pierwszych stronicach Biblii,

Pascha Izraela - przejście Hebrajczyków z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej ukazane w obrazie przejścia synów Abrahama przez Morze Czerwone. Ta ucieczka z Egiptu poprzedzona została przejściem anioła śmierci zabijającego wszystkich pierworodnych w domach prześladowców. Na pamiątkę tamtej nocy Żydzi obchodzili i do dziś obchodzą swoją największą uroczystość religijną.

Pascha Chrystusa - przejście Zbawiciela ze śmierci do życia w tajemnicy Jego Śmierci i Zmartwychwstania. Warto przypomnieć, że Chrystus został ukrzyżowany w Wigilię Paschy żydowskiej w świętym mieście Jerozolimie.

Pascha chrześcijanina - przejście z niewoli grzechu i szatana do wolności dzieci Bożych dzięki zasługom Chrystusa wysłużonych w tajemnicy Jego paschy. W tę tajemnicę paschy-przejścia chrześcijanin wchodzi przez chrzest.

W tym dokumencie dużo częściej stosuje się określenie Wielkanoc zamiast określenia Pascha i są to nazwy równoznaczne. Warto zauważyć, że polskie określenie Świąt Zmartwychwstania mówi o Wielkanocy, czyli Wielkiej Nocy. Jest to nawiązanie do myśli, która odnowionej posoborowej liturgii jest bardzo bliska. List Stolicy Apostolskiej mówi bowiem, że chrześcijańskie Święta Paschy zaczynają się na wzór żydowskiej nocy paschalnej nocnym czuwaniem na cześć Pana, czyli Wigilię Paschalną. Obrzędy tej uroczystej modlitwy Kościoła nie mogą się rozpocząć zanim nie zapadnie noc. Ta myśl autorom Listu jest szczególnie droga, chodzi bowiem o czytelność

znaków, by nie były to niby-znaki, bo Chrystus zmartwychwstał naprawdę i nasza wiara w Jego Zmartwychwstanie nie może być na niby. Obrzędy Wigilii Paschalnej składają się z czterech części, z którymi wiążą się symbole życia, najprostsze i jednocześnie najgłębsze:

Ogień - Ogień bywa żywiołem niszczycielskim, ale jednocześnie ogrzewając pozwala przetrwać chłód, a także oświetla ciemność nocy. Ogień w Biblii był też znakiem objawienia się Boga, który ukazał się Mojżeszowi w krzaku gorejącym i zstąpił w osobie Ducha świętego na Maryję i Apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy. Ten symbol może być w rzeczywistości ukazany w trakcie trwania Wigilii Paschalnej, jeśli zaczyna się ona w ciemności, jeśli ogień istotnie rozświetla noc, jeśli wnoszony do ciemnego kościoła paschał i trzymane przez wiernych świece dają naprawdę światło. Z mojej praktyki katechetycznej wiem, że ten obrzęd sprawowany po zmierzchu zapadał bardzo głęboko w pamięć nawet tych ludzi, którzy nie bardzo czuli się związani z nadprzyrodzoną rzeczywistością Kościoła, a byli raczej katolikami z tradycji, czy z rozpędu. Po przeżyciu tej liturgii łatwiej im było zrozumieć sens "bycia w Kościele". Uzupełnieniem tej głębokiej w wymowie liturgii światła jest starożytny hymn Exultet opowiadający o Wielkiej Nocy Paschy Chrystusa, której uświęcająca siła "oddala zbrodnie, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym, a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę".

Słowo Boże - Jest ono przede wszystkim stwórcze. Mówi o tym opis stworzenia świata opisujący pierwszą paschę- przejście z nie-istnienia do istnienia. Czytania, których w tę noc jest bardzo wiele, wiodą nas przez całą historię zbawienia, poprzez Abrahama, przejście Hebrajczyków przez Morze Czerwone, teksty prorockie zapowiadające odnowienie przymierza Boga z Jego ludem, aż po opis radości poranka wielkanocnego. Kościół śpiewa radosne "Chwała na wysokości Bogu", biją wszystkie dzwony, bo Chrystus rzeczywiście zmartwychwstał, pokonał śmierć, piekło i szatana.

Woda - Dla ludzi żyjących na skraju pustyni woda była czymś podstawowym. My, żyjący w czasach rozmaitych klęsk ekologicznych, tę wymowę wodę coraz lepiej rozumiemy. Woda nie jest tylko czymś, co obmywa z brudu, woda jest konieczna do życia, daje życie, bez niej życie jest niemożliwe. Wigilia Paschalna w starożytnym Kościele była czasem udzielania chrztu, jako że chrzest to pascha chrześcijanina, czyli jego pierwsze i

podstawowe przejście z królestwa szatana do Królestwa Bożego. Dlatego w po wezwaniu świętych w tę noc poświęca się wodę, kropi się nią wierzących, którzy, trzymając zapalone (najlepiej swoje od chrztu) świece uroczyście odnawiają przyrzeczenia chrzcielne: wyrzekają się szatana i wyznają wiarę w Boga.

Chleb - Ten zwyczajny pokarm przez Chrystusa przemienia się w Jego chwalebne i zmartwychwstałe Ciało. W ten sposób chrześcijanie biorą udział w tajemnicy Paschy Chrystusa, Jego przejścia ze śmierci do życia.

Noc czuwania, Święta i Wielka Noc Zmartwychwstania kończy się o świcie niedzieli radosnym i triumfalnym pochodem uczniów Chrystusa - procesją rezurekcyjną. Kogoś może szokować porównanie do pochodu, bo mamy bardzo złe skojarzenia pochodzące z czasów totalitaryzmu marksistowskiego. A przecież procesja to radosny orszak wzorowany na triumfach zwycięzców starożytnych. Naszym Panem i Wodzem jest w tym orszaku Zmartwychwstały Król Życia.

WIGILIA PASCHALNA

Liturgia Światła

Po zapadnięciu nocy, (według czasu żydowskiego jest to już niedziela), Kościół gromadzi się aby sprawować najważniejszą mszę w ciągu całego roku, która nazywa się Wigilią Paschalną. Lud gromadzi się przed kościołem aby tam kapłan poświęcił ogień i zapalił ogromną świecę zwaną Paschałem, symbolizującą Zmartwychwstałego Chrystusa. Na Paschale znajdują się charakterystyczne symbole: krzyż, pięć ziaren kadzidła (pięć ran Chrystusa), pierwsza i ostania litera alfabetu greckiego (Alfa i Omega Chrystus jest wieczny) i bieżący rok (Chrystus jest teraz). Podczas procesji do kościoła wierni zapalają od Paschału przyniesione świece (najlepiej od chrztu) aby w ten sposób rozproszyć ciemności panujące w kościele, które symbolizują śmierć i nasze grzechy. Po dojściu do ołtarza zapala się w kościele wszystkie światła i kapłan śpiewa najpiękniejszy hymn kościelny który nazywa się Orędzie Paschalne (Exultet).

Liturgia Słowa

Następnie sprawowana jest Liturgia Słowa podczas której czytanych jest aż 9 fragmentów Pisma Świętego opisujących historię zbawienia od Stworzenia świata, poprzez ofiarę Abrahama, ucieczkę z Egiptu, proroków aż do Zmartwychwstania Pana Jezusa. Po ostatnim czytaniu ze Starego Testamentu, podczas śpiewu "Chwała na wysokości" w kościele biją wszystkie dzwony i zapalane są świece na ołtarzu. Ewangelię poprzedza uroczyste "alleluja" które w liturgii nie było używane od Środy Popielcowej.

Liturgia Chrzcielna

Następną częścią mszy jest Liturgia Chrzcielna (wody). Na początku wzywamy wstawiennictwa naszych świętych patronów śpiewając Litanię do Wszystkich Świętych. Poświęcona jest woda chrzcielna w której Kapłan zanurza paschał. Trzymając w rękach zapalone świece, odnawiamy swoje przyrzeczenia chrzcielne (i udzielany jest chrzest). Kapłan kropi wiernych wodą chrzcielną, aby w ten sposób przypomnieć nam naszą paschę chrześcijanina.

Liturgia Eucharystii

Po Liturgii Eucharystii - w nocy - ma miejsce Procesja Rezurekcyjna, w czasie której ogłaszamy całemu światu, że "Pan Zmartwychwstał", podobnie jak niewiasty, które idąc do grobu skoro świt, zastały go pustym. O tym fakcie z wielkim przejęciem doniosły Apostołom.